

**Mirosława Mycawka**

Kraków, Uniwersytet Jagielloński

**W sprawie chronologii Kazań świętokrzyskich**

Słowa kluczowe: chronologia, Kazania świętokrzyskie, zjawiska fonetyczne.

Odkryte w 1890 roku przez Aleksandra Brücknera pergaminowe paski zawierające fragmenty średniowiecznych kazań nazwanych przez odkrywcę świętokrzyskimi — mimo wieloletnich badań prowadzonych nad nimi przez specjalistów rozmaitych dyscyplin — wciąż kryją w sobie wiele tajemnic. Jedną z nich jest data powstania zabytku. Jej ustalenie utrudnia brak porównywalnych tekstów o pewnej dacie (z tego okresu<sup>1</sup>). Inne teksty ciągle niewiele wnoszą do wyjaśnienia tej kwestii. Bogurodzica, której najstarszy odpis pochodzi z początku XV wieku, zawiera zbyt mały materiał językowy. W dodatku czas powstania jej oryginału jest jeszcze większą zagadką niż data powstania Kazań. Porównanie z innymi zabytkami, np. z Psalterzem floriańskim, Kazaniami gnieźnieńskimi czy najstarszymi rotami, pozwala jedynie stwierdzić, że Kazania świętokrzyskie są od nich niewątpliwie starsze — wskazuje na to zarówno ortografia, jak i cechy językowe. Czy można jeszcze coś nowego powiedzieć w tej sprawie? Otóż warto się odnieść do ściśle datowanych XIII- i XIV-wiecznych dokumentów łacińskich zawierających polskie wyrazy: nazwy miejscowe i osobowe, rzadziej nazwy powinności feudalnych i inne słowa. Analizę najstarszego materiału z tych źródeł zawiera monografia Bogusława Dunaja (1975), natomiast w opublikowanej ostatnio przeze mnie książce *Język polski XIV wieku. Wybrane zagadnienia* (Mycawka 2012) opracowany został materiał XIV-wieczny. Badany w tych pracach materiał może stanowić tło dla zabytku, który lokowany bywa przez badaczy w różnych okresach XIII lub XIV stulecia.

Celem tego artykułu jest chęć podzielenia się wnioskami, jakie można wysnuć z porównania warstwy graficznej i językowej badanego m.in. przeze mnie, a także przez B. Dunaja materiału wyjętego ze średniowiecznych dyplomów i Kazań świętokrzyskich.

Rozpatrując problem czasu powstania Kazań, trzeba znaleźć wytłumaczenie dla współwystępowania takich faktów jak niemal konsekwentnie stosowana ortografia prosta z jednej strony, z drugiej zaś jednonosówkowa wymowa autora zabytku, a do tego obecność jednego znaku oddającego tę wymowę, tzw.  $\emptyset$  rogatego.

Mamy przed sobą, jeśli nie najdawniejszy pomnik języka, to przynajmniej odpis takiego, bo że to kopia, nie oryginał, dowodzą tego pojedyncze błędy, powtarzania słów [...], wypuszczenia i inne myłki (Brückner 1891: 739).

---

<sup>1</sup>) «Trudności, na jakie napotyka polonista, są ogromne, ponieważ nie ma czego z czym porównywać. Z epoki, do której należą Kazania świętokrzyskie, nic już się większego nie zachowało» (Ostrowska 1967: 106).

Tak pisał A. Brückner w 1891 roku o odnalezionym przez siebie zabytku. I choć od chwili napisania tych słów minęło już ponad 120 lat, jak słusznie zauważa Mieczysław Mejor:

Podstawowe pytania, jakie nasuwają się badaczom *Kazań świętokrzyskich*, wciąż czekają na odpowiedź. Przede wszystkim bardzo chcielibyśmy dowiedzieć się, w jakim środowisku powstały, kiedy, przez kogo i dla kogo były napisane, jaką funkcję spełniał ten zbiór oraz kto sporządził ich odpis, zanim jako makulatura stały się częścią świętokrzyskiego kodeksu (Mejor 2004: 21).

Na temat Kazań napisano dotąd tysiące stron. Przebadano je na wiele sposobów i choć, jak się wydaje, sporo kwestii znalazło już wyjaśnienie, to jednak kluczowy problem, tj. czas powstania zabytku, pozostaje otwarty. Sam odkrywca Kazań opowiadał się pierwotnie za ich XIV-wiecznym pochodzeniem. Uwzględniając aspekt paleograficzny, uznał, że: «pismo to nie jest gotykiem [...], ale zwykłą minuskułą czternastego wieku, wcale cienką i prostopadłą, wskazującą może na trzecią ćwierć tego stulecia» (Brückner 1891: 706).

Także analiza językowa i filologiczna podtrzymała jego pierwotne przekonanie o tym, że Kazania to «nowy ślad kaznodziejstwa polskiego w czternastym wieku» (Brückner 1891: 739). Z upływem czasu poglądy badacza ewoluowały. W 1906 roku wyraził sąd, że Kazania świętokrzyskie «[...] to szczątek (w odpisie późniejszym) kaznodziejstwa franciszkanów krakowskich z XIII w. [...]» (Brückner 1906: 103), a dziesięć lat później, że «sam język i pisownia dowodzą niezbiecie wieku XIII» (Brückner 1916: 276)<sup>2</sup>). Analiza paleograficzna skłaniała badaczy do uznania, że odnaleziony przez A. Brücknera rękopis pochodzi z XIV wieku, np. według Zenona Klemensiewicza z połowy tego stulecia (Klemensiewicz 1961: 170), a zdaniem Witolda Taszyckiego (1951: 34) «zabytki średniowiecznego języka polskiego o charakterze ciągłym [...] pojawiają się [...] dopiero w w. XIV, przy czym te ich teksty, którymi realnie rozporządzamy, pochodzą już to z drugiej połowy tego stulecia, np. *Kazania świętokrzyskie* [...]». W innym miejscu badacz uściśla:

Rękopis [...] znaleziony przez Brücknera jest kopią starszego oryginału. Dowodzi tego cały szereg starożytnych form i wyrazów, jakich w innych zabytkach drugiej połowy w. XIV już nie spotykamy. Oryginał ułożono według wszelkiego prawdopodobieństwa z początkiem w. XIV (Taszycki (oprac.) 1950: 96).

W podobnym duchu wypowiadają się autorzy Chrestomatii staropolskiej (Wydra, Rzepka 1984: 89): «Rękopis kazań powstał zapewne około połowy XIV w. Jest jednak, jak świadczą spotykane w nim omyłki i poprawki, kopią starszego oryginału, pochodzącego może z końca XIII lub z początków XIV w.». Za XIV-wiecznym pochodzeniem zabytku opowiadali się poza wymienionymi także inni znawcy języka (zob. np. Urbańczyk 1979: 138)<sup>3</sup>).

<sup>2</sup>) Ewolucję poglądów badacza podsumowują następujące słowa: «Zadawałam się podkreśleniem tego faktu, przywróceniem kazań świętokrzyskich do wieku XIII, do wieku kaznodziejstwa franciszkańskiego polskiego, którego ślady i dowody mamy spólcześnie, po legendach naszych świętych» (Brückner 1916: 276–277).

<sup>3</sup>) «Uczeni uzależniają czas powstania *Bogurodzicy* od *Kazań* (Lehr-Splawiński, Ostrowska) starając się powstanie *Kazań* przesunąć jak najbardziej wstecz, twierdząc, że są one odpisem oryginału, który powstał chyba jeszcze w XIII wieku. Zapominają o tym, że w *Kazaniach* cytowany jest urywek traktatu *Vado mori*, który powstał na przełomie XIII i XIV w. i rozpowszechniał się w Europie w ciągu XIV wieku. Oryginału *Kazań* nie wolno więc cofać do w. XIII, przeciwnie, trzeba go uznawać za dzieło połowy XIV wieku» (Urbańczyk 1979: 138).

Temu przekonaniu towarzyszyła początkowo opinia badaczy, będąca być może konsekwencją pierwotnego stanowiska A. Brücknera i badań Władysława Semkowicza, że i sam oryginał pochodził z XIV wieku, tj. «z czasów Kazimierza Wielkiego czy nawet Łokietkowych» (Krzyżanowski 1951: 350). Później jednak datę pierwowzoru przesuwano wstecz, na początek XIV wieku czy wręcz na wiek XIII<sup>4)</sup>. Z. Klemensiewicz (1961: 170) wyrażał ostrożny pogląd, że Kazania powstały «nie wcześniej niż u schyłku XIII w., nie później niż w połowie XIV w.». Jednak z czasem zaczęło dominować przekonanie mające wśród badaczy najczęściej zwolenników (zob. m.in. Łoś 1922: 175–176<sup>5)</sup>; Lehr-Spławiński 1951: 119; Ostrowska 1967: 108; Witczak 2001: 110; Godyń 2009: 229), że Kazania są zabytkiem XIII-wiecznym. Istotny udział w kształtowaniu się tej opinii miały, obok (modyfikowanego) stanowiska A. Brücknera i poglądu Jana Łosia, późniejsze badania Ewy Ostrowskiej. Uznała ona, że porównanie Kazań świętokrzyskich z gnieźnieńskimi «świadczy także o dużej różnicy chronologicznej między oboma zabytkami, a co za tym idzie, skłania do opowiedzenia się za ich pochodzeniem z XIII wieku, i to za jego pierwszą połowę» (Ostrowska 1967: 108)<sup>6)</sup>. Na potwierdzenie XIII-wiecznego pochodzenia zabytku znajdowano także nowe argumenty natury pozajęzykowej. Na przykład Tomasz Mika pisze:

W XIII wieku literackie teksty polskie powstawać musiały. Stulecie to — czas polszczenia episkopatu — obfitowało w rozmaite decyzje Kościoła, nakazujące odmawianie modlitw po polsku (od Synodu we Wrocławiu z 1248 r. takie decyzje powtarzano co jakiś czas). [...] rozporządzeniom tym z pewnością się podporządkowywano, a nauczaniu polskich tekstów modlitw [...] musiało towarzyszyć głoszenie kazań po polsku. Dla powstania polskiej literatury narodowej wybił dzwon historii (Mika 2006: 14).

Współcześni badacze są w ocenie czasu powstania Kazań jednak zdecydowanie bardziej powściągliwi niż ich poprzednicy. Paweł Stępień, analizując zakorzenie Kazania na dzień św. Katarzyny w tradycji teologicznej, hagiograficznej, estetycznej i retorycznej, zastrzega się we wstępie: «ponieważ nadrzędny cel stanowiło odsłonięcie sensu utworów, nie pojawiają się dociekania nad czasem powstania czy środowiskiem, w jakim mogły zostać napisane» (Stępień 2003: 9). Na końcu zaś konkluduje, że aby m.in. pytanie o czas powstania utworu znalazło właściwą odpowiedź, potrzebne są dalsze badania szczegółowe i porównawcze (Stępień 2003: 116). Z kolei M. Mejor, który w swoich badaniach skoncentrował uwagę na łacińskich cytatach w Kazaniach, doszedł do następującego wniosku:

---

<sup>4)</sup> «Odnalezione w oprawie kodeksu Lat.I.Q.281 *Kazania świętokrzyskie* są niewątpliwie kopią wcześniej powstałego rękopisu. Ten niezachowany oryginał (autograf) powstać miał, jak się zgodnie przyjmuje, w wieku XIII, ale rozbieżność czasowa w tym datowaniu dochodzi niemal do stu lat: według jednych badaczy ma to być bliżej początków XIII w., według innych około połowy tego stulecia, a jeszcze inni wskazują na koniec XIII i XIV w.» (Wydra 2009: 46).

<sup>5)</sup> J. Łoś wyraził opinię, że «(...) *Kazania świętokrzyskie* muszą być dziełem wieku XIII i mogą być odniesione do drugiej jego połowy» (Łoś 1922: 175–176), choć wcześniej spotkał się z zarzutem A. Brücknera, że niesłusznie odniósł czas powstania zabytku do XIV w. (zob. Brückner 1916: 276).

<sup>6)</sup> Odważną tezę na temat chronologii Kazań postawił Ryszard Skrzyński. Uznał mianowicie, że «*Kazania* powstały w początkach XIII stulecia», «a ich autorem mógł być biskup krakowski Iwo Odrowąż (†1229)» (Skrzyński 2001: 17, 50). Teza ta nie zyskała jednak uznania wśród badaczy zabytku, gdyż pozbawiona jest wiarygodnego uzasadnienia (zob. Wydra 2009: 43).

Dwujęzyczność tekstu wskazuje, że mamy przed sobą dzieło powstałe w czasie, gdy dominacja łaciny jako języka literatury została już przełamana, gdy wypowiedzi o charakterze artystycznym formułowane są już po polsku. Wiadomo, że z końcem XIII w. nastąpił szybki rozwój piśmiennictwa w języku polskim, tak więc już wówczas zaistniały, jak się wydaje, warunki, by mogło powstać dzieło tej miary co *Kazania świętokrzyskie*. [...] w początkowej fazie rozwoju polskiego języka literackiego tekst łaciński był dla piszącego i przyczyną sprawczą, i punktem odniesienia: był przezeń przekładany, parafrazowany, komentowany. W przypadku zaś *Kazań świętokrzyskich* mamy do czynienia z wyrobioną, literacką polszczyzną i z odwrotną proporcją — język polski dominuje nad łaciną. To jest najwyraźniej już ten etap w rozwoju literatury, w którym język polski może zastępować łacinę w wyrażaniu pojęć abstrakcyjnych i terminów teologicznych, w metaforycznym sposobie określania transcendencji (Mejor 2004: 20–21).

M. Mejor podejmuje też zainicjowany przez Paula Dielsa w 1921 roku, a potem podchwycony przez J. Łosia i W. Semkowicza trop *Vado mori*, który wydawał się «najważniejszą (i jedyną) wskazówką pozwalającą datować cały zbiór» (Mejor 2004: 21). Przegląd źródeł wskazuje na to, że «nie uda się jednak dokładniej określić, skąd pochodzi cytowany wers» (Mejor 2004: 32).

Z kolei Wiesław Wydra skłania się ku ustaleniom W. Semkowicza, który «[...] z wyrażną chęcią pragnął uściślić datowanie *Kazań* na początek XIV w. [...] i taka datacja jest najszluszniejsza. Pocięty rękopis jest bliższy raczej latom rozpoczynającym XIV w. niż jego połowie» (Wydra 2009: 45).

W. Wydra wyraża ostatecznie przekonanie, że «wbrew twierdzeniom Ostrowskiej (i Skrzyniarza) nie należy zatem przesuwać daty powstania *Kazań świętokrzyskich* w głąb XIII w., lecz pozostać przy rozsądniejszej datacji — schyłek XIII czy też może przełom XIII i XIV w.» (Wydra 2009: 47).

Ten z konieczności krótki przegląd wybranych stanowisk w kwestii chronologii *Kazań świętokrzyskich* pokazuje złożoność omawianego problemu wynikającą m.in. z braku możliwości odniesienia tekstu *Kazań* do innych jednoczesnych tekstów ciągłych. Tym istotniejsze wydaje się odwołanie do takich źródeł polszczyzny, które choć tekstami ciągłymi nie są, to jednak rejestrują bez wątplenia (gdyż są ściśle datowane) stan polszczyzny XIV wieku i wcześniejszych stuleci, czyli do wspomnianych wyżej dokumentów łacińskich (rzadziej niemieckich) zawierających polskie wyrazy. Zestawienie danych z tych źródeł może przynieść istotne wskazówki dotyczące czasu powstania *Kazań świętokrzyskich*.

Ustalając chronologię *Kazań*, można i należy odwoływać się do faktów ortograficznych i zjawisk fonetycznych, a także nielicznych morfologicznych, bo tylko takie porównania umożliwia materiał zawarty w dokumentach. O ich ortografii pisano wiele. Wielokrotnie powoływano się na nie jako na przykład tekstu ciągłego, pisanego ortografią prostą. Rzeczywiście w zapisach niemal wyłącznie występują pojedyncze litery. Częściej pojawia się tylko przejęty z łaciny dwuznak *ch*, występujący już w najstarszych dokumentach, w *Kazaniach* oznaczający spółgłoski *c*, *č*, *ć* (wyjątkowo *ç*), rzadziej — dwuznak *th* (np. *przezpocóthka*, *bogathftuo*, *othpuśceny*), wyjątkowo zaś — *rs* dla *ř* (*trfy*, <gor>skich *stsz*).

Zbadanie najstarszych dokumentów oraz źródeł z XIV wieku dowiodło, że kształtowanie się ortografii złożonej było procesem stopniowym i długotrwałym. Warto zauważyć, że już w Bulli gnieźnieńskiej pojawiły się dwuznaki takie jak *am*, *an* na oznaczenie samogłosek nosowych. W źródłach XIII-wiecznych notuje się też dwuznaki, takie jak *cz*, *dz*, *tz*, *rz*

(rs), trójznaki *zch*, *sch*, a nawet wyjątkowo czteroznaki: *dŕch* = *č*, *tŕch* = *č*, *ffch* = *š*. Ilustrację przykładową znajdujemy w książce B. Dunaja (1975: 13–28). W dokumentach XIV-wiecznych zmniejsza się wariantywność graficzna, ale w całym tym okresie występują elementy ortografii prostej (tu zwłaszcza oznaczanie spółgłoski *ž* literą *d* oraz *ř* literą *r*). Zapisy takie są częstsze w pierwszej połowie tego stulecia, zwłaszcza na jego początku.

Ze zjawisk graficznych zwracano również uwagę na osobliwy znak służący do oznaczania jednej nosówki, tzw. *ø* rogate. Najwcześniejszy zapis pochodzi z 1285 roku (Dunaj 1975: 16, 54, 59). Do końca XIII wieku pojawiło się zaledwie parę zapisów z tym znakiem. Przeprowadzone przeze mnie badania wykazały, że w dokumentach XIV-wiecznych *ø* rogate występowało bardzo rzadko, zaledwie w kilkunastu przykładach (zob. Mycałka 2012: 54, 63–65, 68–69). W źródłach tych panowała zdecydowanie pisownia *am*, *an* i *a* oraz *em*, *en* i *e* (ta ostatnia do momentu identyfikacji obu samogłosek nosowych). Powstały one w kancelariach królewskiej, książęcych, a także w skryptoriach klasztornych. W świetle tych danych zagadką pozostaje, w którym skryptorium powstały Kazania świętokrzyskie.

Grafia Kazań rozpatrzona na tle zapisów wyrazów polskich w źródłach łacińskich nie pozwala na sprecyzowanie czasu powstania tego zabytku. Ortografia prosta wskazywałaby raczej na początek XIV wieku, choć zastanawiają konsekwentne zapisy z *ø*.

Przyjrzyjmy się z kolei zjawiskom fonetycznym. Do najważniejszych, wręcz podstawowych, należy realizacja samogłosek nosowych. Jak już wcześniej wspomniałam, w omawianym zabytku występuje konsekwentnie jedna samogłoska nosowa, oznaczana specyficznym znakiem *ø*. Taki sam stan mamy w późniejszych zabytkach, takich jak Psalterz floriański czy rotty sądowe. Fakt ten nie ma istotnego znaczenia dla kwestii chronologii Kazań, porównywalne tło językowe stanowią bowiem dane zawarte w dokumentach. Dopiero ich zbadanie może rzucić pewne światło na interesujący nas problem. Materiał najstarszy, sprzed XIV wieku, został przebadany blisko 40 lat temu (zob. Dunaj 1975), XIV-wieczny opracowałam ostatnio (Mycałka 2012). Jaki obraz wyłania się z danych zanalizowanych w obu tych monografiach?

Proces identyfikacji *ę* z *ą* rozpoczyna się na początku drugiej połowy XIII wieku. Najwcześniejsze przykłady pochodzą z Małopolski (1255 *Sięgniew, przysiężne*) i Kujaw (1259). Trzeba jasno podkreślić, że w tym czasie formy pierwotne przeważają jeszcze zdecydowanie. W świetle późniejszego materiału nie do końca słuszna wydaje się teza B. Dunaja (1975: 59), który stwierdził: «Prawdopodobnie u schyłku XIII wieku niektóre dialekty łądowe miały już system jedenosówkowy (ze względu na barwę)».

W przebadanych przeze mnie źródłach XIV-wiecznych obserwuje się dalsze fazy omawianego procesu. W pierwszej połowie tego stulecia zaznaczyły się wyraźnie różnice w intensywności tendencji do identyfikacji *ę* z *ą* w zależności od podłoża dialektalnego. Mianowicie spłynięcie dwóch samogłosek nosowych w jedną najsilniej przebiegało w Małopolsce (ponad połowa wszystkich przykładów). Natomiast wymowa jedenosówkowa w Wielkopolsce, a także na Mazowszu była zdecydowanie rzadsza. W drugiej połowie XIV wieku wymowa z jedną nosówką przeważa już we wszystkich dialektach. W sumie proces identyfikacji trwał około 150 lat: faza początkowa to druga połowa XIII wieku, rozwój najintensywniejszy, najpierw w Małopolsce, przypada na pierwszą połowę XIV wieku, końcowa faza, w której zostały usunięte przejściowe różnice dialektalne, na drugą połowę XIV wieku.

Jakie wnioski można wysnuć z tych danych w odniesieniu do chronologii Kazań świętokrzyskich?

Autor Kazań miał już niewątpliwie w swojej wymowie jedną samogłoskę nosową. Jest rzeczą mało prawdopodobną, by stworzył swoje dzieło w drugiej połowie XIII wieku. Na podstawie przebadanego materiału można wnioskować, że w pierwszej połowie XIV wieku na niektórych obszarach Małopolski proces identyfikacji  $\epsilon$  z  $q$  mógł być ukończony. W rezultacie czas powstania Kazań można by lokować na początku XIV wieku.

Samogłoski nosowe są kluczowym zjawiskiem fonetycznym w rozstrzygnięciu badanego problemu. Inne mają charakter pomocniczy, uzupełniający.

Zacznijmy od problemu obniżenia artykulacji  $i$  do  $e$  przed  $r$  w formach typu *dzirzeć*, *śmirć*. W Kazaniach konsekwentnie występuje *-ir-*, np. *odzirzeli*, *śmirć*, *sirce*, *miłosirdnym*. W swojej pracy na temat genezy polskiego języka literackiego W. Taszycki (1951/1956: 37) zestawiał te formy z realizacjami *-er-* w pierwszej części Psalterza floriańskiego i w Kazaniach gnieźnieńskich. Formy z *-ir-* w Kazaniach świętokrzyskich miały stanowić cechę charakterystyczną dla dialektu północnomałopolskiego. Ten wielki uczyony popełnił jednak w tym wypadku błąd. Otóż przeprowadzone przeze mnie badania przejścia  $ir > er$  przed spółgłoskami przednio- i środkowojęzykowymi dowiodły, że przypada ono na drugą połowę XIV wieku (Mycawka 2012: 120–123). W ostatniej ćwierci tego stulecia było już ukończone na obszarze dialektów południowozachodnich. W świetle tych danych można jednoznacznie stwierdzić, że różnice w tym względzie między Kazaniami świętokrzyskimi a Psalterzem floriańskim i Kazaniami gnieźnieńskimi mają charakter nie geograficzny, lecz chronologiczny. Formy typu *odzirzeli*, *sirce* i podobne pokazują, że tekst Kazań świętokrzyskich musiał powstać przed drugą połową XIV wieku.

Inne zjawisko, na które należy zwrócić uwagę, to zmiany pozycyjne spółgłosek, mianowicie upodobnienie spółgłosek dźwięcznych do następujących bezdźwięcznych oraz spółgłosek bezdźwięcznych w pozycji przed spółgłoskami dźwięcznymi. Badania B. Dunaja (1975: 98–104) wykazały, że «upodobnienie pod względem dźwięczności dokonywało się wcześniej w grupach dźwięczna + bezdźwięczna niż w połączeniach bezdźwięczna + dźwięczna» (Dunaj 1975: 104). Ubezdźwięcznienie spółgłosek dźwięcznych jest poświadczane już nawet w dokumentach XII-wiecznych, przede wszystkim jednak w źródłach z XIII wieku. Natomiast upodobnienie spółgłosek bezdźwięcznych do następujących dźwięcznych nie jest udokumentowane w źródłach do końca XIII wieku. Przeprowadzone przeze mnie badania polszczyzny w XIV-wiecznych dokumentach wykazały, że proces upodobnienia spółgłosek dźwięcznych do następujących bezdźwięcznych w XIV wieku został najpewniej ukończony (Mycawka 2012: 91–94). Inaczej ma się rzecz ze spółgłoskami bezdźwięcznymi. W przebadanym przeze mnie materiale znalazły się wyłącznie zapisy wskazujące na zachowaną bezdźwięczność (Mycawka 2012: 94). Na tym tle należy rozpatrzyć zapisy z Kazań świętokrzyskich. Otóż w zabytku tym odnotowujemy przykłady wskazujące na dokonane udźwięcznienie. Dotyczy to form *gdaż*, *gdzie*, *gdzież*, *kiedy*, *tegdź*. Wprawdzie dokumentacja w przytoczonych wyżej monografiach nie jest obfita, w dodatku dotyczy innych kategorii (głównie nazw miejscowych), ale rozbieżność realizacji musi zastanawiać. Wydaje się, że

innowacyjne formy z udźwięcznieniem w Kazaniach świętokrzyskich przemawiają przeciw lokowaniu czasu ich powstania w XIII wieku.

W ustaleniu chronologii pomocne mogłyby być jeszcze inne zjawisko, tym razem morfologiczne, mianowicie oboczność *-ew-/-ow-*. Wypieranie pierwotnego *-ew-* po spółgłoskach miękkich przez *-ow-* uwarunkowane było chronologią, geografią i pozycjami morfologicznymi. Dotychczasowe badania wykazały, że proces ten rozpoczął się najwcześniej na Śląsku, stąd szerzył się na południową i północną Małopolskę, a następnie na Mazowsze. Najarchaiczny okazał się dialekt wielkopolski, który do dziś zachował po części pierwotny stan. W Kazaniach występuje kilka zapisów z *-ew-*: *krolew*, *krolewanie*, *krolewał* (także *krolewic* i *królestwo* — takie jak w dzisiejszej polszczyźnie literackiej) — wszystkie po rdzeniu *krol-*. Oboczność *-ew-/-ow-* jest dobrze poświadczona w materiale zaczerpniętym z dokumentów (Mycawka 2012: 102–120). Kłopot polega na tym, że oboczność ta dotyczy innych kategorii, co utrudnia porównanie. W dokumentach wspomniana oboczność jest dobrze poświadczona w nazwach miejscowych zakończonych na *-ow(o)* i w nazwach patronimicznych miejscowych (częstszych) oraz osobowych (rzadszych) zakończonych na *-owic*; są także nieliczne formy na *owski*, *-ówka*, *-owiec*. Tylko raz zanotowałam formę celownika lp. *Szafrańcowi* (1400). Innowacyjne *-ow-* wyparło niemal bez reszty w Małopolsce *-ew-* w nazwach dzierżawczych, natomiast w nazwach patronimicznych *-ewic-*, choć usuwane, utrzymywało się nieco lepiej (około 17 procent zapisów). Cytowanych przykładów z Kazań świętokrzyskich nie można bezpośrednio zestawiać z odpowiednimi formami z dokumentów, bo takich nie ma. Można tylko próbować sformułować ostrożną tezę, że formy *krolew*, *krolewał* mogą wskazywać na względnie wcześniejszy czas powstania zabytku (początek XIV wieku?) i miejsce powstania — północną Małopolskę, w której proces zastępowania *-ew-* przez *-ow-* przebiegał nieco wolniej i później niż na południu.

Dwa najstarsze teksty ciągle dawnej polszczyzny — Bogurodzica i Kazania świętokrzyskie — są dla badaczy historii języka zabytkami zawierającymi wiele trudnych, niekiedy wręcz zagadkowych problemów. W wypadku Kazań świętokrzyskich należą do nich m.in. chronologia i status zachowanego tekstu (oryginał — kopia). Ten ostatni dylemat można uznać w świetle najnowszych ustaleń (zob. Mika 2012: 27–50) za rozstrzygnięty. Dochowany tekst jest kopią (czy może nawet kopią kopii) wcześniejszego oryginału. Natomiast czas powstania oryginału budzi do dziś wątpliwości. Ramy czasowe, w których różni badacze umieszczali moment powstania tego dzieła, obejmują blisko półtora wieku: od początku XIII do połowy XIV wieku. Nieprzekraczalną granicę stanowi tu połowa XIV wieku. Próbę przeniesienia czasu powstania Kazań świętokrzyskich do pierwszej połowy XIII wieku należy stanowczo odrzucić, gdyż ta data nie wytrzymuje konfrontacji z faktami językowymi (w tym czasie nie odnotowano nawet początków procesu identyfikacji obu samogłosek nosowych). Czas powstania tego dzieła w drugiej połowie XIII wieku jest mało prawdopodobny, tendencja do spłynięcia samogłosek *ę* i *ą* w tym okresie była bowiem dopiero w stadium początkowym. Ustalenie, że dochowany do naszych czasów tekst jest kopią, zwiększa komplikacje chronologiczne. Badacz jest uprawniony do wiarygodnej oceny chronologii zachowanego tekstu, ale próbując ustalić czas powstania oryginału, może tylko formułować

hipotezę (o mniejszym lub większym stopniu prawdopodobieństwa). W świetle przytoczonych wyżej argumentów językowych dochowany tekst pochodzi zapewne z pierwszej ćwierci (może z początku) XIV wieku. Kiedy powstał oryginał? Próba odpowiedzi na to pytanie prowadzi nas na grząski grunt przypuszczeń. Sądzę, że oryginał nie jest istotnie starszy od kopii. Na czym opieram tę tezę? Podstawę do takiego wniosku stanowi fakt, że w zachowanym tekście występuje już konsekwentnie jedna samogłoska nosowa. Prawdopodobieństwo, że kopista wprowadził innowacyjny zapis oddający nową realizację fonetyczną, a przy tym zostawił bez zmiany pierwotną ortografię, jest niewielkie, wręcz znikome. Uważam zatem, że czas powstania oryginału można lokować na początku XIV wieku, a najwcześniej na przełomie XIII i XIV wieku. Precyzyjniejsze ustalenia nie wydają mi się możliwe.

Kazania świętokrzyskie pozostają dla badaczy reprezentujących różne dziedziny wiedzy (nie tylko językoznawstwo) tekstem fascynującym. Nic więc dziwnego, że w ostatnim czasie zintensyfikowano badania tego zabytku. Mimo to kryje on w sobie wiele tajemnic. W pełni wypadnie zgodzić się z T. Miką, który napisał:

„Kazania świętokrzyskie” pozostaną zagadką. Wciąż trudno znaleźć odpowiedzi na wiele pytań. Nie znaczy to jednak, że stoimy w miejscu. Nowa edycja i towarzysząca jej dyskusja wskazały nowe wątki i pozwoliły zweryfikować dawne tezy (Mika 2012: 210).

Niniejszy tekst stanowi drobną cegiełkę dołożoną do badania Kazań świętokrzyskich.

#### Bibliografia

- Brückner A. 1891: Kazania świętokrzyskie, *Prace Filologiczne* III, s. 697–740.
- Brückner A. 1906: *Dzieje języka polskiego*, Lwów.
- Brückner A. 1916: *Przyczynki do dziejów języka polskiego*. Serya 4, Kraków.
- Dunaj B. 1975: *Język polski najstarszej doby piśmiennej (XII–XIII w.)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Godyń J. 2009: *Studia historycznojęzykowe*, edytorskie, kulturalnojęzykowe, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Klemensiewicz Z. 1961: *Historia języka polskiego, cz. 1: Doba staropolska (od czasów najdawniejszych do początków XVI wieku)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Krzyżanowski J. 1951: O artyzmie „Kazań świętokrzyskich”, [w:] *Studia nad książką poświęconę pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, s. 345–350.
- Lehr-Splawiński T. 1951: *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, S. Arct, Warszawa.
- Łoś J. 1922: *Początki piśmiennictwa polskiego. (Przegląd zabytków językowych)*, wyd. 2 poprawione, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów.
- Łoś J., Semkowicz W. 1934: *Kazania t.zw. świętokrzyskie*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Mejor M. 2004: Łacińskie cytaty w *Kazaniach świętokrzyskich*, *Pamiętnik Literacki* XCV, s. 19–32.
- Mika T. 2006: Świętokrzyski skarb. Tajemnice „Kazań świętokrzyskich”, *Teraz. Świętokrzyski Miesięcznik Kulturalny*, nr 1, s. 14–15.
- Mika T. 2012: „Kazania świętokrzyskie” — od rękopisu do zrozumienia tekstu, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Mycawka M. 2012: *Język polski XIV wieku. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ostrowska E. 1967: O artyzmie polskich średniowiecznych zabytków językowych (Bogurodzica, Kazania świętokrzyskie, „Postuchajcie, bracia miła”), nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.



- Skrzyniarz R. 2001: Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Stępień P. 2003: Z literatury religijnej polskiego średniowiecza. Studia o czterech tekstach: Kazanie na dzień św. Katarzyny, Legenda o św. Aleksym, Lament świętokrzyski, Żołtarz Jezusow, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Stępień P. (red.) 2009: Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja. Nowe propozycje badawcze, Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Taszycki W. (oprac.) 1950: Najdawniejsze zabytki języka polskiego, wyd. 2, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław.
- Taszycki W. 1951/1956: Geneza polskiego języka literackiego w świetle faktów historycznojęzykowych, [Wydawnictwo Komitetu Redakcyjnego] Poznań, przedruk [w:] Pochodzenie polskiego języka literackiego, red. K. Budzyk, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, s. 30–59.
- Urbańczyk S. 1979: „Bogurodzica”. Problemy czasu powstania i tła kulturalnego, [w:] Prace z dziejów języka polskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 113–148.
- Witczak T. 2001: Kazania świętokrzyskie, [w:] Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny, t. 2, red. R. Loth, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Wydra W. 2009: Wokół fenomenu *Kazań świętokrzyskich*, [w:] Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja. Nowe propozycje badawcze, red. P. Stępień, Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Wydra W., Rzepka W.R. 1984: Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

#### Summary

#### **On the chronology of Kazania świętokrzyskie (The Holy Cross Sermons)**

**Keywords:** chronology, Kazania świętokrzyskie (The Holy Cross Sermons), phonetic changes.

Numerous scholars have done research in the area of the chronology of one of the most important relics of the Polish language, i.e. Kazania świętokrzyskie (The Holy Cross Sermons). They took divergent standpoints as to the age of the sermons which have been dated between the 12th and mid-14th centuries. The present article makes use of language data obtained from documents dated precisely for the 13th and 14th centuries. The most important features are the spelling and pronunciation of nasal vowels. Having analyzed these and some other features, the author concludes that the text of The Holy Cross Sermons, which is a copy of an older original, probably dates back to the early 14th century. The original version is not much older, going back perhaps to the turn of the 14th century.

---